

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Waleryi P. M.
Sob. N. M. P. Loreta.
Niedz. św. Damazego P.
Pon. św. Aleksandra M.
Wt. św. Lucyj P. M.
Sr. św. Dyoskora M.
Czw. Waleryana M.

Wschód słońca: godz. 8 m. —
Zachód słońca: godz. 3 m. 43
Dług dnia: godz. 7 m. 43
Ubyło dnia: godz. 8 m. 59

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 9 grudnia 1910 roku.

Kantery: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minka; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.



Wyprzedaż wysortowanych wyrobów platerowanych rozpocznie się 12 grudnia r. b.

W MAGAZYNIE

Tow. Akeyjnego

Norblin, Br. Buch i T. Werner

Krakowskie Przedmieście 67. 4382



Sarga

Dostać można wszędzie!

755-15

KALODONT

NIEZBĘDNY

Krem i eliksir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

(Wiedeń, 3-go czerwca 1887 r. i Paryż 3-go kwietnia 1890 r.)

Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16).

Jutro, o godz. 3 po południu

„Szatan“.

Jutro o godzinie 8 m 15 wieczorem

„Kmicie“.

Elektrownia Łódzka

zawiadamia swoich odbiorców, że w niedzielę, dnia 11 b. m., dostawa prądu **będzie przerywana** od godziny 8-ej rano do 2-ej po południu.

4448 1

FARFUM
ULTRA PERSISTANT
THISBE
PARIS ED. PINAUD
2223-16

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

3356

Dziś o 8 m 15 wiecz. „WESELE“ — M. Tarasiewicz.
Jutro o 3 1/2 pp. „Koczniczka Colibri i 7 karłów“.
Jutro o 8 m 15 wiecz. „Śluby Panieńskie“ —
4 występ M. Tarasiewicza.

Wnioski członkowskie
do IV Łódzkiego Tow. Wz. Kredytu

należy wpłacać do Banku Handlowego w Łodzi najpóźniej do dnia 10 grudnia r. b.

Ogólne Zebranie Organizacyjne

odbędzie się dnia 10 grudnia r. b., o godz. 4-ej po południu, w lokalu Stowarzyszenia Pracowników Handlowych gub. Piotrkowskiej, ul. Piotrkowska Nr. 120. — Jako bilet wejścia służyć będzie kwit Banku Handlowego.

Deklaracje przystąpienia przyjmuje w dalszym ciągu kancelarya adwokata S. HERTZBERGA, ul. Andrzeja № 16. 4356 3

Z Wiednia.

Rozprawy w sprawie budżetu państwa trwały dziś w dalszym ciągu. Koło polskie brało w niej czynny i ożywiony udział. Przeciw budżetowi, jako uwzględniającemu zbyt mało interesy Galicyi, przemawiali ostro posłowie Tomaszewski i Kozłowski.

Wśród zaciętej polemiki pomiędzy ukraincami a starorusinami, prezydujący wezwał do porządku ukrainca Trylowski, z powodu drażliwych wycieczek tegoż przeciw rządowi obcego mocarstwa.

— Ogłoszony w „Neue Freie Presse“ artykuł o ponownych rokowaniach prezydium Koła polskiego z ministrem Bilińskim i rzekome propozycje kompromisowe, na które obaj ministrowie polscy rzekomo mieli się zgodzić, wywołał wielkie rozgoryczenie zarówno z przyczyn formalnych jak i rzeczowych wśród posłów polskich.

Przedewszystkiem szukano—zdrajcy.

Całe prezydium zobowiązało się trzymać rokowania z ministrem skarbu w najściślejszej tajemnicy, tak, że nie tylko dziennikarzem polskim i posłom, ale nawet członkom komisji parlamentarnej Koła odmówiło bliższych wyjaśnień. Tem większe było oburzenie i zdziwienie.

Ale mimo to, nazwiska „zdrajcy“ — nie wymieniono.

Wszelako pos. Ptasz, po omówieniu doniesienia „N. Fr. Presse“, zgłosił następujący wniosek, który przyjęto:

Aby zapobiedz na przyszłość wprowadzaniu w błąd opinii publicznej i wszelkim stąd wynikającym szkodom, Koło stwierdza, że kwestyą budowania kanału galicyjskiego z pomocą konsorcjum prywatnego, ani nigdy przedtem się nie zajmowało, ani się nie zajmuje. Wszelkie zatem w tym kierunku idące wiadomości i kombinacje nie mają nic wspólnego z zapatrywaniami, ani z zamiarami Koła polskiego.

Z Dumy.

Wybór Rodzianki na prezesa frakcyi październikowców oznacza zwycięstwo prawego skrzydła w tem stronnictwie. Do frakcyi tej powrócił Niekludow.

W sobotę na posiedzeniu komisji owiaty ludowej przedstawiciel ministerium oświadczył, iż rząd odrzuca projekt wnoszenia corocznie do budżetu państwowego 10 milionów rubli na cele oświaty ludowej. Dowodzi to, że rząd wyrzeka się zaprowadzenia nauczania powszechnego.

Wyborniel

Guczkow zaproponował Leonowowi, należącemu do lewicy październikowców, podjęcie się zreferowania w Dumie projektu wprowadzenia ziemstw w Królestwie Polskiem. Leonow zgodził się na to i niebawem komisya zajmie się tym projektem.

Inaczej tę kwestę rozstrzygnęła „Duma“ na posiedzeniu: po dłuższej bowiem dyskusyi uchwalila § 12-ty ustawy o szkołach początkowych. Paragraf ustanawia nauczanie obowiązkowe i kary za nieposyłanie do szkoły dzieci od lat 8-ku do 11-tu.

Prezes Dumy państwowej otrzymał od prezesa skupczyny czarnogórskiej depeszę kondolencyjną z powodu zgonu Tolstoja.

Okupacya portu marokańskiego.

Agencya Havasa“ donosi, że oddział francuskiej marynarki krążył wzdłuż zachodnich brzegów Marokka w celu zapobieżenia przywozowi broni drogą kontrabandy. Oddział krążył w ciągu trzech tygodni. Pojawienie się po raz pierwszy po upływie dłuższego czasu, europejskiego okrętu wojennego, wywołało wielkie zdziwienie i zaniepokojenie. Należy przypuszczać, że fakt ten był powodem zupełnie nieprawdziwej wiadomości „Kölnische Ztg.“ o okupacyi portu Agadir przez francuzów.

„Kölnische Ztg.“ twierdzi, że wiadomość Agencji Havasa o zawinięciu do portu Agadir francuskiego okrętu — jest niejasna. Jeżeli port Agadir ma zostać otwarty dla okrętów zagranicznych, to sultan obowiązany był zawiadomić o tem wszystkie mocarstwa, które podpisały trak-

tat w Algecirase, ogłosić dzień otwarcia i przedsięwziąć odpowiednie środki, mogące wszystkim mocarstwom zagwarantować jednakowo korzystną sytuację.

Z życia młodzieży ruskiej.

Od dłuższego już czasu chodzą po Galicyi pogłoski, że w radykalnych organizacjach młodzieży ruskiej powtarzają się coraz częściej kradzieże i szalibierze malwersacye.

Jak u nas w politycznej anarchii w czasach rewolucyi, wyłoniła się plaga bandytyzmu, tak i w ogniskach ruskiej anarchii, która podcina zasady moralności i krzewi rozpasanie, złodziejstwo stało się niemal epidemją. Młodzież ukraińska, odrywana od nauki i zaprawiana do agitatorstwa, nauczyła się próżnować, hulać i kraść.

Studenci i prasa ukraińska usiłują maskować te brudy, ale często skandale stają się jawnymi i wychodzą na szpalty dzienników.

„Słowo Polskie“ pisze naprzykład, że przy rewizyi kasy Towarzystwa „Akademicka Pomoc“ przeprowadzonej w z. m., wykryto defraudacyę na kwotę około 500 koron, którą popełnił były kasyer. Defraudacye takie nie należą do rzadkości w gronie bojowników.

Rodzony brat Szczyńskiego tylko samobójstwem uratował się od kryminału za sprzeniewierzenie pieniędzy paracelajnych. Nie przeszkadzało to jednak, że miał wspaniałą pogrzeb, a jeden z poetów żegnał go czulemi słowy na wieczną drogę.

A taki stan rzeczy wśród młodzieży ruskiej, chcącej gwałtownie uchodzić za propagatorów idei narodowościowych, nie może się zmienić z dnia na dzień.

Nasze bruki.

Z nastaniem pory cieplejszej aż do zimy ciągną się u nas reparacye bruków, które mimo to wszędzie są złe.

Uwierzono w zbawienność bruków drewnianych i wydaje się na nie dużo pieniędzy, za które możnaby mieć bruki lepsze i dogodniejsze.

Na ulicy Mikołajewskiej, Konstanyńskiej, Cegielnianej niedawno, bo zaledwie 2 lata temu, był dany bruk nowy, a już pełno dziur i wybojów.

Bruk w Łodzi powinien być mocny, nie psuć się łatwo pod ciężarem ogromnego mnóstwa wozów ładownych po 200, 300 i więcej pudów, oraz łatwo być oczyszczanym z błota i kurzu.

Klinkier, asfalt i żelazo, chociaż należą do wytrzymałych materiałów, jednakże przy tak dużym i ciężkim ruchu łatwo dawałyby wyboje, bo tak niektóre kostki klinkieru, jak i kraty żelazne, przy silnem uderzeniu podkową, kołem, łatwo pękają, asfalt zaś również częściami łatwo się niszczy i wietrzeje. Najniebezpieczny jest bruk drewniany.

Nie wiemy, jakich poglądów trzyma się nasze municypium, że chce uszczęśliwić nas drewnianymi brukami, które, jak praktyka dowiodła, wcale nie wytrzymują tego ruchu, jaki na ulicach panuje, a oprócz tego mają wiele innych wad.

Z wad tych wymienimy niektóre, ażeby je sobie magistrat raczył uprzytomnić:

1) Przy zalaniu ulic wodą, podczas ulewnych deszczów, kostki drewniane spływają i cały bruk trzeba układać na nowo.

2) Bruki drewniane, mające pomiędzy kostkami szczeliny i układane z materiału bardzo porowatego, nasiakają nawozem gubionym przez konie, gniją i nieznosną wonią zatrują powietrze.

3) Polewanie wodą bruków drewnianych nie osiąga celu, gdyż zamiast splukiwać kurz, wbija go w pory drzewne i przylepia do drzewa.

4) Nasiakając wodą i rozszerzając się znacznie, bruk drewniany łamie obramowanie boczne i rynsztoki, a wtedy brudy, odpływające rynsztokami, zalewają ulicę.

5) Posypywane żwirem dają maństwo błota i kurzu, który, zmieszany z nawozem, najszkodliwiej oddziałuje na oczy, nos, usta i płuca mieszkańców.

6) W niektórych porach roku staje się niebezpieczną ślizgawka dla koni.

Wszystkie te wady mieszkańcy znają dobrze.

Otóż z pomiędzy bruków ulepszonych najwłaściwszy byłby bruk z kostek granitowych na betonowej podstawie. Kostki granitowe, ułożone na betonie i spojone cementem, nie przyjmują ani wody, ani błota, kurz łatwo się daje splukać wodą, lub zmieść, a nie posypywane piaskiem, prawie nie dają kurzu, nawóz łatwo się zbiera i splukuje, a wytrzymałość na ruch ładownych wozów nie zrównana, trwałość 20 do 30 lat, czyli w porównaniu z kostkami drewnianymi dziesięć razy większa.

Ze względu więc na ruch, jaki się w Łodzi stale z każdym rokiem zwiększa, oraz na koszty, jakie miasto ponosi na bruki, radni miasta powinni wszystkimi siłami dążyć do zaprowadzenia w mieście na wszystkich ruchliwszych ulicach bruków z kostek granitowych na betonowej podstawie. Byłoby to dla mieszkańców zdrowiej i dla kasy miejskiej taniej, bo jednorazowe ułożenie bruku z kostek granitowych będzie mniej kosztować, niż dziesięciokrotne układanie kostek drewnianych.

S. Mus.

Sraszna katastrofa żywiołowa.

Morze Azowskie, całe północne wybrzeże morza Czarnego, oraz północną część morza Kaspijskiego i stopy Zakaspijskie, aż do morza Aralskiego, nawiedził huragan o tak niezwykłej sile, jakiego nie zanotowały jeszcze kroniki.

Telegramy doniosły o całym szeregu katastrof ze statkami na morzach Czarnem i Azowskim, lecz największe spustoszenie sprawił huragan na morzu Kaspijskim i jego wybrzeżach.

Rozmiarów klęski trudno jeszcze obecnie obliczyć. W przybliżeniu zginęło kilkaset ludzi i kilka tysięcy sztuk koni i bydła, oraz szalony wicher zniósł z oblicza ziemi kilkanaście osad i wiosek rybackich i koczołisk kirgizów.

Pisma rosyjskie zamieszczają coraz to nowe szczegóły, które świadczą, iż katastrofa należała do rzędu największych tego rodzaju katastrof żywiołowych.

O sile huraganu dowodzą naprzykład takie fakty. We wsi Krasa z 80 domów ocalało zaledwie kilka, reszta została zmieciona doszczętnie. We wsi Baskunczak huragan zapędził stado bydła, złożone z 5000 sztuk do jeziora. Połowa stada utonęła. Wielkie tabuny koni mieszkańców wsi Makowa i Rozina, złożone z 1200 i więcej koni, zginęły prawie zupełnie, uratowało się zaledwie 10 procent.

Na morzu Kaspijskim działy się przerażające sceny. Grozę położenia zwiększyła jeszcze i ta okoliczność, iż huragan szalał podczas silnego mrozu i spiętrzył olbrzymie masy lodu, które nie pozwoliły statkom, pochwyconym przez burzę na pełnem morzu, szukać ratunku w pobliskich portach, gdyż wejścia do tych portów były niedostępne. Nic nie pomogło wysłanie na ratunek statków do kruszenia lodów. Statki te same wzięły w natłoczonych przez wicher masach lodowych. W ten sposób zginęło na morzu kilkanaście większych statków, nie licząc barek rybackich.

Liczba ofiar w ludziach nie jest znana dokładnie. W każdym razie dosięgnęła ona zapewne pół tysiąca, gdyż zginęły nie tylko załogi rozbitych statków, ale i wielu mieszkańców nadbrzeżnych wsi rybackich zniszczonych zupełnie przez rozszalałe morze.

Parostatki, które po uciszeniu się huraganu wyszły na morze dla udzielenia pomocy tym, którzy przeżyli katastrofę, znalazły niewielu żyjących, lecz zato wyловиły dużo zmarzniętych trupów marynarzy i tragarzy perskich. Niektórzy z tych nieszczęśliwych, zanim zginęli, musieli spędzić dłuższy czas na szczątkach rozbitych statków.

Z PETERSBURGA.

Koło Polskie w Radzie państwa. „Słowo“ pisze, że Koło Polskie w Radzie państwa wybrało na swego prezesa p. Edwarda Chrzanowskiego, na wiceprezesa hr. Zygmunta Wielopolskiego, na sekretarza p. Stefana Wielowiejskiego, na delegata do Biura centrum w Radzie państwa p. Ignacego Szebekę.

General-gubernatorstwo białoruskie. Po Petersburgu krążą pogłoski, że powstał projekt utworzenia general-gubernatorstwa białoruskiego z gubernii: wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, wilebskiej i mohylewskiej.

Z CESARSTWA.

Kara prasowa. Sąd okręgowy skazał redaktora dziennika „Nowoje Wremia”, Suworina, na 100 rubli kary za wzmiankę o ruchu wojsk.

Pożar gmachu teatralnego. W Kijowie przy ulicy Meringowskiej wybuchł pożar w czteropiętrowym gmachu, w którym mieścił się spalony w marcu teatr Miedwediewa i cafe-chantant „Apollo”, spaliło się wczoraj wewnątrz odbudowanego teatru i „Apollo”. Pożar zniszczył podłogi, sufit, dachy i ściany. Straty znaczne.

Zasadzka. W Michajłowce, w powiecie melitopolskim, włościanie rozbójnicy, siedząc w izbie, zaczęli strzelać do policyi, zabili z rewolwerów uradnika i ciężko ranili komisarza i strażnika. Rozbójnicy, w liczbie trzech, uciekli, pozostawiając 2 bomby i naboje. Przy strzelaninie zabito gospodarza domu. Dom podpalono.

Skutki burzy. Zarząd miejski w Astrachaniu wyasygnował 10 tysięcy rubli dla poszkodowanych rybaków. Statki do rozbijania lodu przebiły na naprzeciwko Biruczy. Istnieje nadzieja ocalenia odrzuconej na morze flotyli.

Aresztowanie studenta. „Riecz” donosi, że w Kurlanie aresztowano studenta, który w teatrze zaproponował, aby publiczność wstała, celem uczczenia pamięci Tolstoja.

Strajk uczniów. W Niżnim Nowgorodzie zastrajkowali uczniowie szkoły żegluga, żądając dymisy nauczyciela Hoppena.

Zabronione wykłady. W Symferopolu zarządzający gubernią, Massalski, zabronił zwykłych wykładów bezpłatnych.

Zmarł w Petersburgu właściciel znanego tam kabaretu „Aquarium”, Aleksandrow. Po zmarłym pozostał majątek, który szacują na sumę 7 milionów rb.

Zebrań rewolucjonistów. Czytamy w „Now. Wremie”: „Według wiadomości prasy sztokholmskiej, tajne zebranie rewolucjonistów rosyjskich w gub. wyborskiej, pod przewodnictwem terorysty Sawinkowa, wypowiedziało się na rzecz nowych rozruchów”.

Z WARSZAWY.

* Kary prasowe.

Z rozporządzenia general-gubernatora warszawskiego redakcyę „Kuryera warszawskiego” skazano na karę w wysokości rubli stu za umieszczoną notatkę w № 325-ym p. t. „Utrudnienia”.

— Za artykuł pod n. „Czego ten człowiek chce?”, skierowany przeciwko posłowi Aleksiejewowi umieszczony w № 318, redakcyę „Dziennika Powszechnego” skazana została w drodze administracyjnej na rb. 200 grzywny.

— Na taką samą grzywnę skazana została redakcyę „Słowa” za artykuł w № 521 p. n. „Głos francuza”.

* 10.000 rubli dla przemysłu ludowego.

Dowiadujemy się, że Towarzystwo przemysłu ludowego w Królestwie Polskiem otrzymało po ważny dar 10.000 rb. od p. Maryi z Kronenbergów bar. Gustawowej Taubowej, przeznaczony na rozszerzenie działalności w kierunku rozwoju szkół zawodowych.

Praca kulturalno ekonomiczna T-wa zyskała niewątpliwie nader skuteczne poparcie, dzięki temu hojnemu darowi.

* Odczyt o bawełnie.

Koło kupców gałęzi włóknistej zajęło poniedziałek odczytem, zapraszając jako prelegenta, znanego specjalistę, p. inż. Stanisława Jakubowicza, do wygłoszenia odczytu o historii rozwoju przemysłu bawełnianego.

Odczyt, pełen wiadomości naukowych o samej bawełnie, jako roślinie, dalej danych historycznych, dotyczących rozwoju przemysłu bawełnianego w ogólności, a następnie w szczególności w Anglii i Rosyi, wreszcie bogaty w dane sta-

tystyczne, zainteresował licznych słuchaczy, tem więcej, że był umiejętnie i barwnie skonstruowany.

Szczególniej, naturalnie, zaciękała część odczytu, dotycząca rozwoju Łodzi od czasów panowania pruskiego, aż do naszych czasów.

Nie kusząc się o streszczenie tych danych, zakończymy naszą wzmiankę przytoczeniem kilku liczb statystycznych, według których Królestwo Polskie w chwili obecnej posiada 1,389,000 wrzecion przedziałniczych, 193,000 wrzecion nitkowniczych i 320,000 krosien. Przemysł ten zajmuje 70,000 robotników, a ogólna wartość produkcji wynosi 130 milionów rubli.

* Wystawa.

Na wystawę higieny w Dreźnie w r. p. zadeklarowała swój udział pracownia dr. St. Serkowskiego w Warszawie. Wystawione będą zbiory zafalszowanych produktów spożywczych, pasorzytów zwierzęcych i roślinnych, wyniki badania przewodnictwa elektrycznego i radioaktywności źródeł w Polsce, oraz kultury-olbrzymy (t. zw. „Riesenkulturen”) drobnoustrojów.

* Dramat.

W domu pod № 21 przy ul. Pięknej, mieszkał inżynier Witold Ostasiński. Zajmował on tam od pewnego czasu skromne mieszkanie o 2 pokojach. Miał przy sobie matkę starszkę.

Od dłuższego czasu inżynier O. bardzo mało zarabiał, tak, że często nie miał na codzienne wydatki. Gdy stan ten się nie poprawiał, Ostasiński wpadł w melancholię i często silnie bywał rozdrażniony. Nie mało się też do tego stanu przyczyniał fakt, że nie mógł nie dać na utrzymanie dwóch małych córeczek, które mieszkają przy matce w domu № 25 przy ul. Wilczej.

Z żoną od lat kilku nie żył.

Snać wczoraj za dnia powziął jakieś straszne postanowienie, gdyż o godz. 5 wieczorem siadł do biurka i napisał szereg listów, poczem bardzo czule zaczął całować matkę i lkając, zawołał:

— Biedna moja matko, biedna!

Dziś o g. 2 nad ranem w mieszkaniu Ostasińskiego rozległy się strzały rewolwerowe. Huk ich zbudził sąsiadów, którzy, gdy wybiegli, usłyszeli krzyk straszny w mieszkaniu O.

Okazało się, że Ostasiński w przystępie nerwowego szału dał strzał do śpiącej matki i trafił ją kulą w tylną część głowy, poczem zmierzzył rewolwerem do siebie, wypalił i padł.

Lekarz Pogotowia zastał 66-letnią Eugenję Ostasińską jeszcze przy życiu, natomiast syn jej Witold już nie żył.

Miał on 44 lata, pozostawił listy adresowane do córeczek, do znajomych i do władz sądowych.

* Echa wypadku.

Stan zdrowia ciężko ranionej Eugenji Ostasińskiej, matki inżyniera Witolda, który skończył życie samobójstwem, jest bardzo ciężki.

Lekarza szpitala Dzieciątka Jezus nie mają nadziei utrzymania jej przy życiu.

* Zuchwały napad bandytów.

Wczoraj, około godz. 9 wieczorem na, ulicy Smolnej przed № 38, w pobliżu Nowego Świata, trzech bandyci napadli na p. Antoninę Dolejową, właścicielkę magazynu szewskiego p. f. „Kielman” przy ul. Nowy Świat, otoczyli ją, zakneblowali usta i zaczęli obszukiwać kieszenie. Jeden z bandytów porwał mufkę.

Napadnięta bronila się rozpaczliwie i zdołałszy otworzyć usta zaczęła wzywać pomocy.

Bandyci nie mogąc uciekać w kierunku alei Jerozolimskiej, od której wyłot ul. Smolnej jest zamknięty, utworowali sobie drogę w stronę Nowego Świata, dając w tym celu 14 strzałów rewolwerowych i uciekli.

Mufkę, w której pieniędzy nie było, bandyci porzucili, całą zaś zawartość kasy pani D. miała ukrytą w staniku, czego się bandyci nie domyślili.

Po napadzie przechodnie odprowadzili przeziorną p. Dolejową do mieszkania w domu № 34 przy tejże ul. Smolnej, dokąd przybyła policya, w celu spisania protokołu.

Policjant posterunkowy na rogu Nowego Świata dostrzegł uchodzących bandytów, począł ich ścigać, a gdy się rozproszyli jednego z nich zaobserwował w tłumie i biegł za nim Nowym Światem, Jerozolimską, aż do ul. Czerwonego Krzyża, gdzie na alarm zastąpiono uciekającemu drogę i bandytę ujęto.

Przyprowadzony do cyrkulu nowoswieckiego oświadczył, że nazywa się Majewski i jest blacharzem. To nazwisko wszakże, jak się okazało, jest zmyślone, bandyta wikła się w zeznaniach nie chce wyjawić prawdziwego nazwiska.

* Bandytyzm.

Na dworcu petersburskim, w miejscu ustępowem, napadnięto na włościanina z gub. siedleckiej, Teofila Uścickiego; powalono go na ziemię i ogłuszono uderzeniem w głowę, poczem zabrano mu rb. 20 kop. 50.

Czynu tego dokonał jeden tylko bandyta, który zdołał ujsć bezkarnie.

— Na ul. Starej, trzech wyrostków w wieku lat 12 do 18, napadło na handlarzkę uliczną, 90-letnią Frajdę Hochmanową (Brzorzowa 20). Jeden z nich zatkał usta staruszce, aby nie mogła krzyczeć, drugi zranił ją nożem w piersi, trzeci zaś wyciągnął woreczek, zawierający kop. 50, poczem wszyscy zbiegli.

— Na placu za Żelazną Bramą, p. Aleksandrze Anczewskiej, z dorożki jakiś bandyta wyrwał mufkę, wartości rb. 25, w której był woreczek, zawierający rb. 50.

— Do piekarni Szlamy Wintera, w domu № 14 przy ul. Twardej, weszło trzech zbrojnych w rewolwery bandytów i jeden z nich zajął posterunek u drzwi, dwaj zaś rozkazali obecnym robotnikom podnieść ręce do góry, a następnie skierowali się do niejakiego Joska Różańskiego i zabrali mu z kieszeni rb. 84, poczem wyszli spokojnie, przez nikogo niezatrzymywani.

TEATR.

Teatr popularny. „Falszerze pieniędzy”, wodewil w 5-1u aktach przez Alfę i Omegę, muzyka Kratzera.

Reżyserya teatru popularnego wydobyła z pod pyłu niepamięci stary melodramat okliwo-sentymentalny, ale z ładną muzyczką i niektórymi typami, narysowanymi z dużą znajomością ludu naszego.

Kiedyś, dawno już temu bardzo, aktor brał się do grania takiej sztuki z przejęciem, widz z naprężoną uwagą przyglądał się akcji. Dziś, pod naporem współczesnych utworów głęboko pomysłanych, „Falszerze pieniędzy” spadli z piedestału.

Na wsi galicyjskiej bogaty oberżysta, dla pomnożenia swego majątku, zajmuje się do spółki z litografem Pokrzywką falszowaniem banknotów. W wychowance jego Zofii kocha się kandydat do posad sądowych Święcki, który, dostawszy nominację na sędziego, wykrywa falszerzy, aresztuje ich i osądza, a następnie, po wielu przejściach, żeni się z Zofią.

Wszyscy wykonawcy grali wybornie. Zwłaszcza wyróżnili się pp.: Norski (głupi Sobek), Ryckiński (Łucyze, oberżysta), Orłowski (Święcki), Machalski (Antek), Kiernicki (Marcin), Rydzewski (Bak), Bartoszewski (Kafasanty, organista), pp. Biskupska (Zofia), Chrzanowska (Dorota) i Tochmańska (Hanka).

lks.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE Dziś Wyszosława. Jutro Radziława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielnia-63). Dziś „Wesele”, S. Wyspiańskiego, 3 ci występ Tarasiewicza. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Księżniczka Colibri i siedmiu kartów.” Przedstawienie dla młodzieży. Początek o godzinie 4 po poł. „Beatrice Cenci”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Zmartwychwstanie”. Początek o godz. 8 wieczorem. Jutro „Kmicie”, sztuka z pow. H. Sienkiewicza. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

LUTNIA Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 108) koncert Tow. śpiew. „Lutnia”. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

KRONIKA.

(h) Z Towarzystwa prawniczego. Dziś o godzinie pół do 9-tej w lokalu własnym przy ulicy Mowy Rynek odbędzie się zebranie członków tego Towarzystwa.

Porządek posiedzenia: 1) Czy na mocy aktu rejentalnego, zwanego umową przedwstępną, usta-

nawijającą wspólność majątków teraźniejszych i przyszłych w Cesarstwie i Królestwie, kobieta, stała mieszkanka Królestwa, której małżeństwo z kontraktem za nieważne uznane zostało oraz i jej dzieci, a w umowie przedślubnej za własne przez oboje rodziców uznane biorą część spadku po mężu i ojcu i jaką część? 2) Czy spadkobierca beneficjalny ma prawo zawrzeć układ w imieniu zmarłego upadłego.

(x) **Towarzystwo „Wiedza“** urządza w nadchodzącą niedzielę 11 grudnia o godzinie 3 po południu, w sali jadalni fabryki Geyerów (Piotrkowska 289) odczyt p. t. „Jak powstał handel i przemysł w Polsce w XIV i XV wieku“, który wygłosi dr. filozofii p. Stanisław Majewski.

Wejście kop. 5 (dla członków „Wiedzy“ bezpłatnie).

(—) **Towarzystwo Krzewienia Oświaty** przypomina, że w niedzielę 11 grudnia w lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych (Spacerowa 21) o godz. 7½ wieczorem, znany publicysta i literat adwokat przysięgły Eugeniusz Sokołowski (z Lubelskiego) wygłosi odczyt p. t. „Postęp a życie“.

(a) **Wystawa drobiu.** Łódzki oddział Towarzystwa gospodarstwa wiejskiego bodowli drobiu zorganizował w sali Helenowa drugą powszechną wystawę drobiu.

W doborze i rozmieszczeniu zebranych z różnych stron okazów—organizatorzy ujawnili znajomość rzeczy.

Znajdujemy okazy różnego pochodzenia i gatunku: kury, kuropatwy, bażanty, kaczki, gęsia-będzie, indyki, gołębie, mewy, siewki i t. d.

Płactwo w klatkach drucianych, bardzo wygodnych i praktycznie zbudowanych, rozmieszczono i ustawiono na stalugach i stołach.

Wyczerpujący katalog i numery klatek ułatwiają orientowanie się podczas wędrowki po wystawie.

Zwracają uwagę skompletowane kolekcje gniazd ptasiob.

Komitet wystawy, która trwać będzie do 11 grudnia, stanowią pp. Karol Stüdt (prezes), Otton Steigert (wiceprezes), Edmund Adamek (kasyer) i L. S. Zerbe (sekretarz) oraz pp. Karol Reid, Adolf Folkman, August Nepros, Franciszek Sindermann (junior) i Karol Hellwig, członkowie.

(a) **Zwózka ładu** już się rozpoczęła do browarów i innych zakładów, potrzebujących tego produktu, gdy nagle odwilż po mrozie przerwała tę czynność.

(a) **Z poboru.** Tegoroczny niedobór rekrutów z powiatu łódzkiego wyniósł 49 samych żydów.

Chrześcijan przyjęto do służby pełną, określona liczbę.

(a) **Niezabrukowana ulica.** Podczas deszczu niemożliwie się staje przejście w poprzek ulicy Przędzalnianej, niezabrukowanej pomiędzy ulicami Przejazd i Nawrot, gdzie dwudziestu kilku obywateli ma swoje posesye.

Ulica ta stanowi własność prywatną, magistrat więc odmawia zabrukowania jej kosztem kasy miejskiej! Przyrzeka to uczynić, jeżeli właściciele domów aktem rejentalnym przepiszą tytuł własności ulicy na rzecz miasta.

Wszyscy obywatele, posiadający posesye na wzmiankowanej przestrzeni ulicy Przędzalnianej, widząc że prośby ich oraz skargi do gubernatora nie odnoszą skutku, postanowili nie płacić podatków miejskich do czasu uregulowania tej sprawy.

(a) **W sprawie policji miejskiej.** W ubiegłą środę o godz. pół do dziewiątej wieczorem w sali Grand-Hotelu, odbyło się zebranie fabrykantów i przemysłowców z udziałem p. gubernatora piotrkowskiego szambelana Jaczewskiego.

Przedmiotem zebrania była kwestya wniesienia składek na utrzymanie dodatkowej policji miejskiej, zadeklarowanych już dawniej przez przedstawicieli firm przemysłowych.

Dodatkową policję dla ochrony miasta, stanowiącą trzecią część stałego personelu, zorganizowano przed kilku laty, w myśl projektu ówczesnego general-gubernatora wojennego Kaznakowa.

Mając zapewnienie ze strony fabrykantów i przemysłowców, że ponosie będą corocznie koszty utrzymania policji dodatkowej utworzono posady nieetatowe 3 pomocników komisarzy cyrkulowych z płacą po rb. 1,600 rocznie; 24 rewirowych po rb. 900 i 120 strażników policyjnych po rb. 300 rocznie.

W ogólnych kosztach figurowały także wydatki na umundurowanie, uzbrojenie i mieszkania. W ciągu ostatnich kilku miesięcy niektórzy przemysłowcy i fabrykanci zalegli w opłacie tych składek.

Na zebraniu w ubiegłą środę p. gubernator odwołał się do uczuć obywatelskich fabrykantów i przemysłowców, zapewniając ich, że chodzi tylko o uzupełnienie sumy przewidywanej w budżecie na utrzymanie policji dodatkowej do 14 stycznia 1911 r.

Projekt reorganizacji i rozszerzenia policji łódzkiej wniesiony został do Damy państwowej i ma widoki uzyskania aprobaty tak, że w roku przyszłym niezawodnie wprowadzony będzie w wykonanie.

Uregulowanie więc zaległości, zdaniem p. gubernatora, będzie ostatnim już wydatkiem fabrykantów i przemysłowców na policję łódzką.

Jeśli dotychczas nie wzdragali się wydatkować na ten cel przeszło 600,000 rubli, to nie powinna ich zrażać obecnie drobna stosunkowo suma 20,000 rubli.

Zgromadzeni przedstawiciele zakładów fabrycznych i przemysłowych wyrazili swoją zgodę na wniesienie w odpowiednim terminie przypadających od nich do 14 stycznia r. b. składek.

(a) **Napad.** We środę wieczorem na ul. Pańskiej, około domu № 13, na 35-letniego Mendla Blitziablana napadło kilku ludzi, którzy zażądali pieniędzy. Stawiającemu opór bandyci zadali nożem rany w głowę. Napadnięty zaczął wołać o pomocy. W chwili tej dojeżdżał do przystanku tramwaj, z którego kilku pasażerów wraz z konduktorem pobiegło w stronę, skąd krzyk pochodził. Przy pomocy strażników policyjnych jednego z napastników, Waldemara Recherera, ujęto.

Rannego Blitziablana odwieziono do szpitala św. Aleksandra.

(a) **Kradzieże.** Wczoraj do stróża domu, Antoniego Kozieleskiego, przy ul. Środkiej nr. 51, przyszła w odwiedziny jego znajoma, Helena Mielczkowska. Gdy stróż na chwilę oddalił się, Mielczkowska skradła zegarek srebrny, chustkę na szyję i inne przedmioty, poczem zbiegła.

— Za pomocą włamania złodzieje skradli ze sklepu Szlamy Moszka Goldwassera, przy ul. Wschodniej nr. 49, różne towary manufaktury, wartości około 150 rubli.

— O godz. 9 wieczorem, gdy zamieszkała przy ul. Pańskiej nr. 49, Róża Rusinek stanęła przed wystawą krawiecką w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 100, podbiegł Stanisław Jędrzejczak i wyrwał jej torebkę ręczną, w której znajdowało się kilka rubli. Jędrzejczaka policja aresztowała.

— W sklepie manufakturowym Emanuela Szweidlera, przy ul. Kaliskiej nr. 4, skradziono towary, wartości 300 rb.

— Za pomocą podrobionego klucza skradziono z mieszkania Ludwika Zalewskiego, przy ul. Mikołajewskiej gotówkę i różne rzeczy, wartości kilkudziesięciu rubli.

— Ze sklepu Franciszka Świątka, przy ul. Przejazd nr. 59, skradziono zapasy obuwia.

(h) Mieszkaniec osady Aleksandrów, Mszczek Grajman, zawiadomił policję, że synowi jego, Peretzwil, kiedy przejeżdżał ulicą Nowomijską, skradziono skóry, wartości 100 rb — Jeruchimowi Tobolskiemu skradziono pierścienek z brylantem, wartości 250 rb.

(a) **Aresztowanie.** Podczas aresztowań w obrębie przedmieść Bałut i Radogoszcza celem wykrycia sprawców zamachu na strażników Wendego i Juszczenkę, schwytano kilku popisowych, ukrywających się tam przed wojskowością.

(—) Zamieszkały przy ul. Łąglownickiej nr. 35, Tomasz Zurawski zameldował policji, że napadł go w celach rabunku Józef Satara, którego też aresztowano.

— Policja aresztowała 26-letniego Szymona Pili-chowskiego na ul. Dolnej nr. 15, który mieszkał za paszportem, wydanym na imię Lejby Watenberga, z gminy Bruss.

— Aresztowano Lewiego Lorentza, oskarżonego o sfałszowanie weksli z podpisami kilku fabrykantów tomaszowskich.

— Aresztowano Marcyego Rosenberga, poszlakowanego o udział w dostarczaniu dziewcząt do lupanarów łódzkich.

ZABAWY.

(x) **Ze Stowarzyszenia pracowników przemysłu i handlu.** Zachęcone powodzeniem zeszlotygodniowej „Sobótki“, Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu gub. piotrkowskiej w nadchodzącą sobotę, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej, urządza drugą z kolei „Sobótkę“ adwentową z atrakcjami dla członków swych i rodzin.

Na program tego wieczoru złożą się: gra na fortepianie, śpiew solowy męski i kobiecy, monolog, deklamacja i pogadanka literacka.

Początek wieczornicy o g. pół do 9 wieczorem.

Niewątpliwie, że jak zawsze, tak i w jutrzejszą sobotę członkowie Stowarzyszenia zbiórą się licznie, by spędzić mile i pożytecznie w koleżeń-

skiem gronie, czas wolny od zajęć obowiązkowych

(a) **Wieczornica.** Stowarzyszenie robotników chrześcijan urządziło wczoraj dla swoich członków i wprowadzonych osób wieczornicę.

Sala Domu ludowego przy ulicy Przejazd № 34 zapełniła się doszczętnie słuchaczami.

Program składał się z dwóch części.

W pierwszej rozpoczął chór męski sumowy kościoła św. Józefa i odśpiewał pod kierunkiem p. S. Laferskiego: „Pod Twoją obronę“—Troszla, „Nie opuszczaj nas“ — Surzyńskiego i kilka innych utworów.

W drugiej części ks. prefekt Wyrębowski wygłosił odczyt na temat czci ludu polskiego dla Matki Boskiej.

Następnie chór sumowy wykonał „Gwiazdo śliczna wspaniała“ S. Laferskiego; „Ave Maris Stella“ Cotha i „Pieśń zgody“.

Program uzupełniały żywe obrazy z legend „Królowa Niebios“.

Podczas antraktów grała własna orkiestra. Uczestnicy zebrania, które skończyło się o godzinie 8 ej wieczorem wynieśli jaknajlepsze wrażenie, darząc szczerym oklaskiem wykonawców.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś, w piątek, ukaże się po raz ostatni w tym sezonie głośna sztuka w 5 iu aktach Lwa Tolstoja p. t. „Zmartwychwstanie“.

Na liczne prośby oraz zamówienia dyrekcya powtarza tę sztukę, która w bieżącym sezonie zdobyła największy sukces, grano ją bowiem 10 razy przy zapełnionej widowni; jest więc nadzieja, że i tym razem zdobędzie rekord, zwłaszcza, że wiele osób nie dostało już biletów, podczas ostatniego przedstawienia.

— W sobotę, daną będzie po najniższych cenach o g. pół do 4 ej po poł. sensacyjna nowość Jakóba Gordina p. t. „Szatan“; wieczorem zaś po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów bohater „Potopu“ z trylogii Henryka Sienkiewicza, w sztuce p. t. „Kmicic“ w 5 aktach, obfitującej w sceny nadzwyczaj efektowne; w sztuce tej ukażą się również postacie spiżowe a znane nam z powieści jak ks. Radziwił, Skrzetaski, Wołodyjowski i nieśmiertelny Zagłoba, Soroka oraz bohaterka „Oleńka“.

Dyrekcya przygotowuje tę sztukę z dużym nakładem pracy; współudział przyjmuje cały personel teatru, a piękne dekoracje i kostiumy dopełniają to wspaniałe dzieło.

— W niedzielę, po poł. po raz drugi „Falszerze pieniędzy“ wodewil, wieczorem zaś „Kmicic“ Henryka Sienkiewicza.

(x) **Koncert „Lutni“.** W jutrzejszym koncercie, urządzonym staraniem Towarzystwa „Lutnia“, znakomita wiolinistka p. Jadwiga Matysiakówna wykona między innymi wspaniałe koncerty „D-moll“ Wieniawskiego i piękną „Fantazyę“ na tematy z op. „Faust“ w układzie Sarasattego.

Wyborny artysta na wiolonczeli, amator p. Julian Birnbaum, grać będzie utwory Correlliego, Moszkowskiego, Dawidowa, Squira i Poppera.

Przedstawiciel śpiewu solowego dzielny śpiewak, tenor p. Jan Bajkowski wykona cały szereg aryi i pieśni Leoncawalla, Müncheimera, Galla, Lassena i innych.

Chór mieszany „Lutni“ pod batutą dyr. Alojzego Dworzaczka wykona między innymi wspaniałe „Chór sprawiedliwych“ i piękną w nastroju „Serenadę“ z op. „Verbum Nobile“—Moniuszki, zaś chór męski w pełnym zespole odśpiewa cały szereg pieśni Guonoda, Dworzaczka i Bursy.

Początek koncertu o godz. pół do 9 wieczorem.

Bilety do nabycia w cukierni Al. Roszkowskiego, zaś w dniu jutrzejszym od godziny 6 ej wieczorem przy wejściu na salę (ul. Piotrkowska № 108).

(x) **Koncert historyczno-pedagogiczny.** Niezwykle interesującym ze względu na bogaty i wielce urozmaicony program będzie niedzielny koncert historyczno-pedagogiczny, urządzany staraniem Stowarzyszenia Nauczycieli dla młodzieży szkolnej.

Będzie to poranek muzyki klasycznej—złożony z utworów Beethovena, Haendla, Haydna, Mozarta i innych, poprzedzony słowem wstępnym

prof. Tadeusza Joteyki, przy udziale tak zawsze mile widzianych na estradzie koncertowej pp. Misy Urbanowskiej i Zofii Wajurebówny, oraz p. L. Jezierskiego.

Prócz tych osób dadzą się słyszeć pp. Otto (skrzypce) i Taube (fortepian), uczniowie szkół muzycznych pp. M. Bojanowskiej i Winieckiego, oraz orkiestra symfoniczna Tow. muzycznego im. Chopina pod kierunkiem swego dyrektora T. Joteyki.

Do śpiewu akompaniować będzie dyr. Alojzy Dworzaczek.

Bilety już są do nabycia w kancelaryi Stowarzyszenia Nauczycieli (Konstantynowska № 5) od godz. 6 wiecz. codziennie.

Ostatnia poczta.

— Z Wiednia donoszą, że we wtorek odbędzie się posiedzenie klubu czeskiego. Na posiedzeniu tem zapadnie decyzja, czy czesi wezmą udział w rokowaniach czesko-niemieckich.

W kołach parlamentarnych utrzymuje się pogłoska, że czesi wezmą udział w rokowaniach. Gdyby rzeczywiście to uchwalono, to rokowania czesko-niemieckie rozpoczęłyby się 12 b. m.

— Dzienniki wiedeńskie donoszą z Berlina, że ministrowie pruscy odbyli dwie konferencje w sprawie zastosowania ustawy wywłaszczeniowej. Po dwóch konferencjach ministrowie pruscy jednomyślnie uchwalili ustawy o wywłaszczeniu nie stosować.

— Donoszą z Paryża, że ministerium kolonii otrzymało wiadomość, że pułkownik Moll dnia 9 listopada wstąpił wraz z 300 strzelcami bez wystrzału do Driele. Na drugi dzień o 5 kilometrów od Driele na drodze napadło na pułkownika 5,000 krajowców.

Po półtoragodzinnej zażartej bitwie, krajowcy uciekli, pozostawiając 600 zabitych i zabierając ze sobą mnóstwo rannych. Ze strony francuzów padło 2 oficerów, feldfel, sierżant, 28 strzelców. Przepadło bez wieści 12 strzelców. Lekko raniłony 1 oficer, 3 podoficerów i 69 strzelców.

— Telegrafnią z Konstantynopola, że druzów otoczyły wojska tureckie. Bitwa trwa drugi dzień. Na pomoc oblężonym śpieszy znaczny oddział z południa.

— Związek oficerów armii greckiej roztaczać zaczyna na nowo swą polityczną działalność, zapowiadając gwałtowny protest przeciwko rządowi i grożąc rewolucją jeszcze silniejszą, aniżeli poprzednim razem.

— Depesze z Teheranu przynoszą wieści, że w Sałmazie przywrócono spokój. Perski gubernator Sałmazu odwiedził tureckiego i zawiadomił go, że kurdowie perscy pogodzili się z tureckimi i zobowiązali się do zaprzestania wzajemnych sporów.

— Były szach perski z rodziną wyjechał do Meranu.

— Na żądanie młynarzy rząd niemiecki wydał niespodziewane rozporządzenie, zakazujące przywozu bez cła otręb rosyjskich i zasadniczo zmieniające system stosowania do nich ustawy celnej. Na granicy rosyjskiej stłoczyły się setki wagonów z otrębami. Na giełdzie i w sferach kupców zbożowych panuje wielkie wzburzenie.

— Donoszą z Berlina, że w środę ubiegłą rozstrzygnięty został proces, wytoczony przez eksultana Abdul Hamida przeciwko niemieckiemu Bankowi państwa. Sąd państwowy (Reichsgericht) skazał Bank na wydanie ex sultanowi papierów wartościowych.

TELEGRAMY.

Petersburg, 8 grudnia. (P.) Dziś komisja oświaty ludowej rozpatrywała poprawki, przekazane jej przez ogólne zebranie Dumy państwowej.

Poprawka biskupa Eulogjusza, ustanawiająca wykład religii w kraju północno zachodnim i południowo-zachodnim, oraz na Chelmszczyźnie katolikom narodowości białoruskiej i małoruskiej została przyjęta. Jak wiadomo, według owej poprawki, wykład ów ma się odbywać w języku rosyjskim.

Przyjęta również została poprawka Aleksiejewa, aby wykład religii litwinom odbywał się w języku litewskim.

Petersburg, 8 grudnia. (P.) W sprawie zadania w domu ludowym rany śmiertelnej szeregowcowi szkoły elektrotechnicznej, Wołkowowi, okręgowy sąd wojenny skazał 1 na śmierć, 1 na 8 lat więzienia, a 3 na 16 miesięcy twierdzy.

Petersburg, 8 grudnia. (P.) Komisja finansowa Dumy wypowiedziała się za zachowaniem podatku mieszkaniowego przy wprowadzeniu podatku dochodowego.

Moskwa, 8 grudnia. (P.) Sąd wojenny w sprawie szajki rozbójników skazał 3 na śmierć, 1 na 10 lat więzienia i 1 na 18 lat rot aresztańskich. Jednego uniewinniono.

Wiedeń, 8 grudnia. (P.) Poseł Hlebowicki oświadcza, że rząd nie popiera jego partji, lecz przeciwnie, przesładuje ją z zamiarem zupełnego unicestwienia.

Ukraińiec Tryłowski twierdzi, że władze pozwalają rusofilom na używanie rosyjskiej flagi państwowej i pod groźą kary zabraniają barw ukraińskich.

Poseł starorusiński, Markow, oświadcza, że jego partja używa trójkolorowej flagi rosyjskiej nie jako rosyjskiej państwowej, lecz jako ogólnosłowiańskiej.

Tryłowski odzywa się obraźliwie o rusofilach i o rządzie rosyjskim.

Przewodniczący przywołuje Tryłowskiego do porządku z powodu popełnionej obrazy na rządzie państwa, znajdującego się w stosunkach międzynarodowych z Austro-Węgrami.

Berlin, 8 grudnia. (P.) Przyjechał austriacki następca tronu, arcyksiążę Franciszek Ferdynand i wyjeżdża z cesarzem Wilhelmem do Springe na polowanie, w którem weźmie udział również kanclerz państwa.

Giessen, 8 grudnia. (P.) Sąd przysięgłych skazał osobę, która chciała wysadzić w powietrze ratusz we Friedbergu, na dożywotnie zamknięcie w domu poprawczym.

Bruksella, 8 grudnia. (P.) Zdrowie królowej belgijskiej jest w stanie zadowalającym. Gorączka ustala. Dzienniki wieczorne donoszą, że królowa wyjeżdża 11 b. m. na południe.

Konstantynopol, 8 grudnia. (P.) Podczas dalszej dyskusji w parlamencie turek Lutfiekri, radykał, w trzygodzinnej mowie analizował omyłki rządu i krytykował sądy wojenne, brak określonej polityki zewnętrznej i z góry zamierzone przez ministra finansów zerwanie z francuskim rynkiem pieniężnym. Mówca wywarł wielkie wrażenie. Ministrowie kilkakrotnie mu przerywali. Nastąpiło kilka sporów. Gabinet okazał nerwowość i zażądał, wbrew opozycji, posiedzenia nowego, które zaczęło się od mów albańczyków Fuad-paszy i Szubri-beja. Obydwaj napadli na rząd za bratobójczą politykę w Albanii. Chodza Rejdulla wystąpił jako pierwszy obrońca gabinetu, dowodząc, że ministrowie zrobili, co tylko mogli.

Opozycja jest nieobecna.

Są tylko wszyscy ministrowie i około setki posłów większości. Po kilku mowach, które mało pomogły do wyjaśnienia sprawy, posiedzenie zamknięto. Z powodu braku „quorum“ rozprawy odroczone do rana.

Pekin, 8 grudnia. (P.) Wyszły rozporządzenia rządowe, według których komitet dla reorganizacji floty zostaje zamieniony na ministerium marynarki. Ministrem marynarki mianowano ks. Czaj-Siuu, wiceministrem — Tań-Sinecheń.

Urzędy ministra wojny, jego doradców, oraz wiceministrów skasowano, a za to utworzono urząd głównozarządzającego sprawami wojskowymi oraz jego pomocnika. Głównym zarządcą mianowany został In-Czan, jego pomocnikiem — Szon Siua.

Izba konstytucyjna postanowiła ostatecznie zabronić od roku 1911-go wytwarzania wywozu i palenia opium, jak również, aby nie zawierano więcej z innymi państwami żadnych układów opiumowych. W tej sprawie przedstawił się tronowi osobne sprawozdanie. Na tem samym posiedzeniu izba uznała za pożądane zaprzestanie noszenia warkocza, zmianę kroju ubrania chińskiego oraz zakaz bandażowania nóg kobiet.

Tyflis, 8 grudnia. (P.) W związku ze sprawą partji „Dasznak-Cutiuu“ dokonano nowych rewizyj. Między innymi aresztowano w redakcyach gazet kilka osób.

Astrachan, 8 grudnia. (P.) Szkody spowodowane przez wylew, obliczają ogółem na 100,000 rubli. Zburzonych lub uszkodzonych jest 267 za-

mieszkańczych i 175 niezamieszkańczych budynków zatopionych—660 gospodarstw. Zginęło 25 ludzi uszkodzonych jest 34. Fale uniosły wiele sterczą opałowego drzewa. Utonęło 3 ludzi, zginęło wiek bydła.

Lima, (Peru) 8 grudnia. (P.) Wojska boliwijskie napadły na załogę miasta Guajabal. Wielu zabitych i rannych.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 9 grudnia. (Wl.) Wczorajszy „Börsen Courier“ zamieścił list z Poznania w sprawie zamierzonego rzekomo w styczniu ostatecznego rozstrzygnięcia przez rząd pruski wprowadzenia w życie ustawy wywłaszczeniowej. Zarówno posłowie polscy jako też i centrum, o których korespondent nasz zasięgał w tej sprawie informacji, uważają notatkę tą za zbyt widoczną inspirację komisji kolonizacyjnej w celu wywarcia nacisku na rząd. Podobnych wiadomości ukazywało się w ostatnich czasach bardzo wiele. Uderza zwłaszcza wiadomość zawarta w liście, że rząd zamierza w styczniu pertraktować w sprawie wywłaszczenia ze stronictwami sejmowemi. Jest to absurd; ustawa bowiem wywłaszczeniowa została już przez sejm uchwalona i stronictwa nie mają tutaj nic do rozstrzygnięcia. Najlepszy dowód stanowi fakt, że podczas wiosennych obrad komisji budżetowej przedstawiciel rządu pominął zupełnem milczeniem energiczną interpelację narodowych liberałów w sprawie zastosowania wywłaszczenia.

Berlin, 9 grudnia. (Wl.) Dziś odbywa się wielkie polowanie cesarskie pod Hanowerem, z okazji przyjazdu do Niemiec austriackiego następcy tronu z żoną.

Zwraca uwagę niezwykle serdeczne przyjęcie gości przez ces. Wilhelma.

W polowaniu bierze udział kanclerz, pomimo, że dziś rozpoczęły się w parlamencie rozprawy budżetowe.

Berlin, 9 grudnia. (Wl.) Dzisiejsza prasa poranna podaje wiadomość, że Korfanty nie będzie kandydował przy następnych wyborach departamentu, rzekomo z powodu zobowiązania danego w tym duchu Napieralskiemu.

Toruń, 9 grudnia. (Wl.) Wczoraj zmarł tutaj wśród objawów cholery, przybyły onegdaj z Rosyi niemiec, kolonista.

Władza bardzo zaniepokojona tem wypadkiem przedsięwzięła rozległe środki ostrożności.

Berlin, 9 grudnia. (Wl.) Ministerium oświaty zamierza wytoczyć śledztwo dyscyplinarne przeciwko profesorom uniwersytetu berlińskiego w sprawie profesora Bernharda, wobec coraz skandaliczniejszego obrotu tej sprawy.

Berlin, 9 grudnia. (Wl.) Rząd niemiecki odebrał debet na dwa lata w Niemczech wychodzącemu w Ameryce „Kuryerowi polskiemu“.

Bochum, 9 grudnia. (Wl.) Z powodu odmówienia przez związek właścicieli kopalń żądaniom robotników, w całym okręgu westfańskim panuje wielkie rozdrażnienie. Zachodzi obawa wybuchu strajku generalnego.

Rzym, 9 grudnia. (Wl.) Według doniesień „Tribuny“, ciężko chora matka byłego arcyksięcia Jana Orta oświadczyła, że syn jej umarł przed dwoma laty w sanatorium, do którego się schronił przed barzami życia.

Londyn, 9 grudnia. (Wl.) Dotychczas wybrano 192 konserwatystów, 146 liberałów, 28 socjalistów i 45 irlandczyków.

Konserwatysty zdobyli 19, liberałowie 13, socjaliści 4 mandaty.

Białogród, 9 grudnia. (Wl.) Książę Jerzy wczoraj przy rozważaniu kwestji przyszłego swego pobytu tak się zachował wobec króla, że król byłby go uderzył, gdyby adjutant króla nie był go powstrzymał.

Wypadek ten wywołał w sferach dworskich ogromne wrażenie.

Dnia 10 grudnia, to jest w sobotę, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

s. † p.

Emiljana Geede

urzędniczka Banku Państwa

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10-jej rano w kościele św. Józefa w Łodzi, o czym zawiadamie życzliwych pamięci zmarłego

Stroskana Żona.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Wybór rektora Akademii sztuk pięknych nie mógł się odbyć, gdyż nie otrzymano jeszcze z Wiednia drogą urzędową statutu już zatwierdzonego. Po otrzymaniu statutu odbędą się wybory niezwłocznie.

— Na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa muzycznego wybrano na prezesa w miejsce prof. d-ra Krzymuskiego p. Ludwika Żeleńskiego, wiceprezesa d-ra Stefana Schoenguta. Zgromadzenie miało przebieg bardzo burzliwy. Zarząd również został zmieniony.

— Odbył się na rzecz Towarzystwa kolonii wakacyjnych dla młodzieży „Żywy dziennik” o bardzo urozmaiconym programie. Wstępny artykuł wygłosił poseł dr. L. German, pozostałe części wypełnili pp. K. Tetmajer, Kopernicki etc.

— Przewodniczącym oddziału krakowskiego Towarzystwa uniwersytetu ludowego wybrany został p. Kazimierz Grzybowski.

— Pomnik Jagielly na placu Matejki zaczyna się psuć pod wpływem mrozu. Gips opada z figur. Skutkiem tego dla ochrony oszalowano pomnik. Twórca pomnika Wiwulski leży ciężko chory w Abazji i mała jest nadzieja, aby

w najbliższym czasie mógł podjąć pracę około wykonczenia pomnika.

— „Rusalka” Krzywoszewskiego wystawiona w sobotę w teatrze miejskim, doznała powodzenia. Rolę główną Rusalki odtworzyła p. Barwińska. Prasa przyjęła sztukę chłodno — nie zaprzeczając jej znacznych walorów artystycznych.

— Nieoczekiwanem echem odroczonego procesu Trudnowskiego jest fakt następujący: Adwokat dr. Szalay, obrońca a raczej zastępcą praw żony zamordowanego Rybaka otrzymał na piśmie wyrok śmierci z powodu objęcia zastępstwa p. Rybakowej.

Z powodu tego wyroku jeden z dzienników krakowskich pisze: Można ten wyrok traktować jako niesmaczny żart albo wybryk szaleńca, ale wypadki których byliśmy i jesteśmy świadkami, nadają mu inne całkiem znaczenie.

ZE LWOWA. W filii gimnazjum czwartego wykryto klub erotyczny i alkoholiczny. Wydalono 19 uczniów.

Z POZNANIA. Właściciel drukarni p. Władysław Wilak sprzedawał i wystawiał w oknie księgarni reprodukcje „Polonii” Styki. Prokuratora dopatrzyła się w tem niebezpieczeństwa dla całosci państwa pruskiego i wytoczyła p. Wilakowi proces. Sąd skazał go na 150 mk. grzywny, względnie 30 dni więzienia.

— Konserwatyści pruscy ponieśli ciężką porażkę. W okręgu labiewsko-walewskim w Prusach Wschodnich, gdzie konserwatywnijunkrzy dotychczas byli panami sytuacji, kandydat konserwatywny stracił przeszło 4,000 głosów i prawdopodobnie w głosowaniu ścisłejsem przepadnie. Okrag ten przy pomocy socjalistów zdobęda niewątpliwie wolnomyslni.

O FIARY.

Z powodu niesumiennej postępowania p. Józefa Lezonia w firmie „Bar a la Hawelka” (Piotrkowska 42) złożył tenże do dyspozycji właścicieli 50 rb., ci zaś przeznaczyli powyższą sumę na następujące cele dobroczynne: Na przytułek starców i kalek 10 rb., na straż ognową ochotniczą, Łódzką 10 rb. (część tych ofiar zamieszczono w № 280 „Rozwoju”).

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Zamiast wieńca na grób s. p. Stefana Sosłńskiego. Konstanty Zasacki 3 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
8/XII i pp.	737.3	+ 4.6	96	Pd W 1	Z dnia 8/XII Temperatura max. +6.2° C. min. -1.8° C. Opadu 3.1
8/XII 9 w.	737.4	+ 4.4	97	Pd W 1	
9/XII 7 r.	747.0	+ 2.6	93	Pd W 1	

Kotły czyszczy i reperuje solidnie fabryka kotłów, Kopiczny, Suwalska 24 3037d

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja **bezpłatnie**. Wyrwanie zęba **15 kop.** Plomba **35 kop.** Sztuczny ząb **65 kop.** Przeróbka i reparacye sztucznych zębów **50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuję od godziny 8 — 10 w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia:
Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Doktór

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.
Piotrkowska 121. Przyjmuję od 3-6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 4216r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszki).
Wschodnia № 49.
przyjm. od g. 8-9 r. i 3-4 1/2 pp 3542r

Dr. Aronson

Akuszerya i choroby kobiece.
mieszka obecnie Pałac Majora i róg Piotrkowskiej
Godz. przyjęcia: 9-11 rano i od 6-7 pp., w niedziele 11-1. 1218r

Miód lipcowy

hurtowo i detalicznie dostać można w ciągu całego roku Ulica Pańska № 63. Oliwa 4428-3-1

Fortepian

używany tanio do sprzedania. Piotrkowska 181 m. 5, I piętro, zastać od 12-2 i od 4-6. 4430-3-1

MEBLE

różne wyprzedaje najtaniej żyjącym na raty. Mikołajewska 23. 2949-5-4

drobne ogłoszenia.

A.A.A.A.A. Była nauczycielka instytutu głuchoniemych w Warszawie udziela lekcji. Przyjmie demi place. Cegielniana 4 m. 2. 8154-5-2

AAAAA) Nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnej narodowości na godziny i na stałe, gospodynie, buchalterki, kasyerki — poleca biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92. 8151-30-2

AAA! Niemka z muzyką otrzymała korzystną posadę na wyjazd do Rosyi. Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92. 8162-3-3

A.A. Urzędnik, obeznany gruntownie z wszelkimi czynnościami biurowymi i prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych, — obejmie jakiegokolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godziny 3 po południu. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju” pod liter. B. Z. W. 6243d

Czarny, krotki fortepian do sprzedania zaraz. Ulica Konstantynowska 15 m. 14. 8179-3-2

Do sprzedania tanto konie, wozy i bryczka. Wiadomość: ul. Widzewska № 135 8163-3-3

Dostawa lodu poszukuje turmanów z własnymi kołmi i wozem. Łódź, Brzezińska 18, L. Rosiński. 8145-3-3

Doswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

Dwa place do sprzedania, ulica Warszawska. Wiadomość Nawrot 72, Salski. 8068-6-5

Dom narożny do sprzedania zaraz. Brzezińska № 29, dowiedzieć się u gospodarza. 8159-3-2

Dziewazyra potrzebna do służby. Przejazd № 48 m. 12. 8122-3-1

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość ul. Piotrkowska № 225, stróż wskaże 8202-3-1

Korektor, Stroiiciel fortepianów i pianin przyjmuje zamówienia na strojenia w mieście i na wyjazd Andrzeja 49 Sobczyński 8189-2-2

Kawiarnia z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość Zachodnia № 29. 8181-7-2

Kawiarnia do sprzedania. Bałucki Rynek № 10. 8155 3-3

Kupię tanio używaną sofę otwieraną. Wiadomość w drukarni „Rozwoju”. 8123

Kaligraf po powrocie z zagranicy przyjmuje nadal roboty w zakresie kaligrafii wchodzącej. Piotrkowska № 108-4. 8138-3-3

Majster poszukuje miejsca do maszyn (postrzyzalni). — Oferty uprasza się składać w „Rozwoju” pod E S 8170-3-2

Maszynę Singera, bebenkową, używaną tanio sprzedam. — Widzewska 139 m 25. 8190-2-2

Maszyny 2 sprzedam, ul. Złota nr. 3 m 47. 8100-5-5

Odźwierny-gospodarz placowy trzeźwy, sumienny, energiczny, inteligentny, piśmienny — potrzebny. Benedykta 88. 8178-5-3

Piwiarnia zaraz do sprzedania ul. Sosnowa 5. 8148-3-3

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość Władzewska № 11 m. 5 8143-4-3

Poszukuje się strycharza zaraz do świeżo założonej cegielni, znający się na paleniu węgla w kopcach lub piecach zwyczajnych. Wola Pszczółka, poczta Żelów, u właściciela. 8086-6-5

Potrzebna gospodyni inteligentna do restauracji w Hotelu Polskim 8157-3-2

Poszukuje się domu ze stajnią — do wzięcia w dzierżawę. Łódź, Brzezińska 18, L. Rosiński. 8146-3-3

Potrzebna jest kobieta w średnim wieku, samotna, do wspólnego interesu, z oznaczeniem kapitału. Oferty A. K. w Administracji „Rozwoju”. 8173-3-3

Potrzebne zdolne podręczne i uczennice. Ul. Piotrkowska 60, II piętro 8180-2-2

Pokój umeblowany do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań, przy osobie inteligentnej. Przejazd № 48 m. 8, oficyna 8190-3-2

Potrzebne są bardzo zdolne staniczarki i podręczne. Zawadzka 12. 8183-2-2

Potręba dwóch solidnych subiektyw felczerskich. Wiadomość Składowa 11, od 12 do 2. 8191-2-2

Pokój z utrzymaniem lub bez Widzewska № 75, oficyna, I piętro. 8192-2-2

Piwiarnię sprzedam zaraz. Władzewska 148 8197-3-2

Przybłąkał się pies, wyżeł, czarny grzbiet, białe łaty z czarnymi centkami, skaleczony na nodze. Odebrać Konstanzynowska 46 8204-3-1

Sklep kolonialny do odstąpienia za przystępną cenę. Łagiewnicka 2, Radogoszcz. 8205-2-1

Sklepek dobrze procentujący do sprzedania przy fabryce z powodu wyjazdu. Ulica Konstanzynowska № 98. 8201-3-1

Wspiantaly garnitur mebli salonowych, kosztował 600 rb. okazynie do sprzedania za 220 rb. St. Zarzewska 65, zapytac stróża Antoniego. 8158-3-3

Są potrzebni uczniowie do zakładu slusarskiego Ulica Kaliska № 19. 8141-3-3

Wielką wyprzedaz gwiazdkową poleca Szanownej Publicznosci F. Mikszewski, ulica Mikołajewska 67. Magazyn mój zaopatrzylam w wielki wybor mebli tapicersko-stolarskich i galanterijnych tak nowych jak rowniez uzywanych. Ceny nadzwyczaj nizkie. 8015-8d3

Zagublona portmonetka z pieniędzmi i świadectwami (jestem bez pracy). Uczelwy znalazca raczy oddać za nagrodę: Cegielniana 11, m. 9. 8217-2-1

Znaleziono portmonetkę damską z pieniędzmi. Prawy właściciel może odebrać. Zakatna 25, m. 35, od 8-jej wieczorem. 8218

Zagubione dokumenty.

Klimczak Cecylia zgubiła paszport, wydany z gminy Dąbroszyn, pow. konińskiego 8163-3-3

Kosicki Stefan zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Bledermanna 8186-3-2

Krzysztofak Józef zgubił paszport, wydany z gminy Chełmów, pow. kolskiego. 8195-3-2

Mihalisa Pawłowska zgubiła paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 8167-3-3

Stanisław Wronowski zgubił kartę od paszportu, wydaną przez Łódzką Elektrownię. 8182-3-2

Zaginat paszport na imię Antoniego Wolskiego, wydany z gm. Doleck. 8164-3-2

Zaginat paszport na imię Tomasz Szulka, wydany z gm. Woźniki, gub. piotrkowskiej. 8147-3-3

Zaginat paszport, wydany z gm. Bajny, gub. piotrkowskiej, na imię Magdaleny Stankiej 8158-3-3

Zaginat paszport na imię Wincentego Rychlewskiego, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 8169-3-3

Zaginat paszport na imię Czesława Kopczyńskiego, wydany z gminy Lubochnia, pow. rawskiego. 8159-3-3

Zgubiono książeczkę od maszyny Singera z wpłaconemi 193 rb. za nr. 5525. Uprasza się o zwrócenie na ul. Zgierską 10 do Hajma Miłstajna. 8131-3-3

ODEON

Przejazd 2,
róg Piotrkowskiej.
Telefon 15-81.

Piątek i Sobota, dnia 9 i 10 Grudnia 1910 r. nadzwyczajny program
Tylko do godz. pół do 6-ej serya wybitnych nowości w 3-ch częściach.
Następnie o godzinie 6½, 7½, 8½, 9½ i 10½
pokaz wszechświatowej sławy obrazu

„OTCHŁAN”

DZIEJE UPADKU KOBIETY.

Bilety można nabywać wcześniej na oznaczone dni i godziny w kasie teatru od 11 do 1 w południu.
Od godziny 5½ sprzedaj biletów dla młodzieży szkolnej i dzieci wstrzymane.

4434

Sprzedaj Gwiazdkowa

po nadzwyczaj tanich cenach.



- Futra damskie**
z karakuł. kołnierzem 50.—
- Pluszowe żakiety** 29.—
- Skunksowe kołnierze** 29.—
- Kołnierze imit. skunk.** 4.25
- Bluzki flanelowe** 1.10
- „ **jedwabne** 1.75
- Halki alpagowe** 1.80
- „ **jedwabne** 4.95
- Matinki** 1.80
- Tanio!**
- Futra męskie** 85.—
- Palta zimowe** 18.—
z karak. kołnierz. od 28. do 51.—

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

4456

Nagrody 100 rb.

Jadąc w niedzielę dorożką z ulicy Juliusza Nr. 42 na ulicę Mikołajewską Nr. 31 zgubiono

DAMSKĄ TOREBKĘ RĘCZNĄ,

zawierającą 400 rubli gotówki w monecie rosyjskiej, 100 marek pruskich, 40 koron austriackich, portmonetkę, portfel z paszportem państwa austriackiego na imię Gabryeli Hupel.

Łaskawy znalazca zechce oddać do kantoru **EMILA EISERTA, Długa 47.**

4462

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 13-go grudnia n. st. 1910 r., o godz. 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Odesa tow. Pol. Z. 524920 piure z pomidorów, G. Tjeplicki; Odesa tow. Pol. Z. 522696 piure z pomidorów, I. E. Suworow; Zamirze M. Brz. 2413 kiszki solone, M. Curkow; Warszawa W. posp. 107387 kawior i konserwy, Szelechow, zaliczenie 112 rb. 28 kop.; Granica W. 53590 wino nie musujące, Agentura Celna dr. żel. W. W.; Radom Nad. 67718 pierze gęsie, F. Rabinowicz; Warszawa Pol. W. 17171 likier, M. Rostomow, zaliczenie 133 rb.; Tyflis tow. Zak. 21106 konserwy brzoskwiniove, Barbeuk-Melikow; Jarnac-Segonzac Etat. Franc. 15083 koniak, Frapin & Co, dla Oswald, Kindermana. Na stacyi Łódź-Chojny w dniu 13 grudnia n. st. 1910 r. o godzinie 3 po południu—syrop kartoflany z przesyłki Ryga Aleksandrowskie Wrota 155033, wysyłający A. G. Szmerling, zaliczenie 34 rb. 80 kop.

W razie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabryczna dnia 14 grudnia n. st. 1910 r. o godzinie 10 rano, a na stacyi Łódź-Chojny tegoż dnia o godzinie 3 po południu.

4458

Starsza panna z magazynu pani Kohn otworzyła

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH „Modestia”

4438

Łódź, Piotrkowska № 121—front, II-gie piętro.

DZIŚ I CODZIENNIE

THE ENGLISH SKATING-RINK

przy ul. Olguskiej Nr. 14.

4 seansy dziennie.

Popisy wszechświatowego championa Skatingu M-r A. L. Turnara z Anglii.

W Niedzielę dnia 18-go Grudnia odbędzie się seans dzienny od 10½ do 1-ej po poł. dla młodzieży szkolnej z nagrodami w książkach za najlepszą jazdę

P. S. Przy Skating-Rink'u projektuje się klub wrotników. Życzącym zapisać się wszelkich informacji udziela się na miejscu.

4450-2

Z poważaniem **Dyrekcya.**

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i wiata tylko do 1 rano 746-r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, pociowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; paute 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5. 1489r**

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE I MOCZOWICOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 9-1 r. i od 4-8 w., paute od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja Nr. 5. 2999

Choroby nerwowe.

Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoocy pociowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz 114

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-e rano i od 4-7 po południu. ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r Choroby nerwowe i wewnętrzne

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp WSCHODNIA № 45. 294

ZNANY CYRK A. DEVIGNE

w nowo wybudowanym komfortowym budynku przy TARGOWYM RYNKU.

Dzisiaj, dnia 9 grudnia 1910 r.

Przedstawienie Grand Representation Equestre

z udziałem całej trupy i nowych debiutantów.

SHARAGDA ze swymi znakomicie tresowanymi kotami.

Debiut 4-oh srebrnych gwiazd — ostatnia nowość

Debiut pana ERNSTA ze swymi ekscentrycznymi akrobatami małpami — Ostatnia nowość

Debiut THE DARLEYS — znani welocypedyści ekscentrycy.

Do wspaniałego programu wejdzia fantastyczny balet NAILA.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8½, wiecz. 4436

ANONS. Codziennie nowi debiutanci. W sobotę i w niedziele, dnia 4-go grudnia po dwa przedstawienia.

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny nskutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna” przyjmuje administracja „Rozwoju”. 96



Phosphatine
FALIERES

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.
Wstrzegać się bezwartościowych naśladownictw. 2420-24-16

Fabryka Wyrobów Wełnianych
E. Häntschel (jr.)

sprzedaje po cenach fabrycznych: KOŁDRY wełniane, SZALE, PLEDY (Kołdry dla dorosłych i dzieci), SUKNA na kostiumy damskie i CHUSTKI — w wielkim wyborze i w różnych cenach. Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych.

SKŁAD FABRYCZNY
Wólczańska №. 19. 4214



„Nowy Tattersall“
M. Konopnicki i Wł. Cybulski
WARSZAWA
Trębacka № 11,
Posiada na sprzedaż 160 koni
zaprzęgowych i wierzchowych, krajowych i importowanych z zagranicy. 4372

Lokal fabryczny
70 łokci długości i 80 szeroki z siłą parową i elektrycznym oświetleniem — zaraz do wynajęcia w całości lub też częściami. Ul. Prywatna (Czastna) 4, przy Średniej. 4370-3-1

Dyrekcja Instytutu Języków Nowożytnych D-ra Kummera
zawładania, że zapowiedziane **nowe tanie wykłady języków nowożytnych** (15 rubli za półrocze) obecnie rozpoczęły się i że
zapisy
na takowe przyjmuje do dnia 9-go grudnia Kancelarya Instytutu
Południowa 3. Piotrkowska 16. 4374 2

Poszukuje się
POŁOWANIA
w powiecie łódzkim.
Oferty w ciągu tygodnia proszę składać w administr. „Rozwoju“ sub „L. R.“. 4390 3



Lacle H do podków
oryginalne Leonhardia, znane z wyborowego gatunku, 2 marką fabryczną
na którą przy nabywaniu lacle należy zwracać specjalną uwagę.
KRZYSZTOF BRUN I SYN
w Warszawie, Plac Teatralny. 2859 8

Józef Grzegorzewski
Piotrkowska № 117, Telef. 14-02.
POSIADA NA SKŁADZIE:
WIELKI WYBÓR
fortepianów i pianin
fabryk krajowych i zagranicznych po cenach możliwie niskich.
Sprzedaż za gotówkę i na raty. ... Zamiana, wynajem, REPARACJA i STROJENIE.

STAJNIA
na 4 do 5 par koni i mieszkanie 2 pokoje z kuchnią lub bez, potrzebne od 1-go stycznia w okolicy między Radwańską i Andrzeja, niedaleko Piotrkowskiej. — Oferty proszę składać w „Rozwoju“ pod lit. C. D. 4386 3-2

Powazna fabryka wyrobów brzozy metalowej poszukuje na Łódź i okolice **ZASTĘPCY** dobrze utosunkowanego z kupcami i fabrykami. — Łaskawe zgłoszenia składać do Centr. Biura Ogłosz. L. i E. Metz i Spółka w Warszawie sub „B. H.“. 4344-2

LEKCYE
języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. **Metoda ułatwiona.** Tam też mogą się zgłaszać osoby, zamierzające w edukacji. **Ulica Długa 83, I piętro.** 3430d

Do wynajęcia
różne lokale z 2-ech i 3 pokojów z kuchnią — z wszelkimi wygodami i elektrycznym oświetleniem, oraz różne sklepy. **Nowo-Zarawska 20.** 4270-4-4



Bardzo wiele osób polepszyło swoje zdrowie i zachowało je przez używanie **PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH DRA CAUVIN'A** (PASYŻACIÓ)
Do nabycia we wszystkich większych aptekach, w **PARYŻU** Faubourg Saint-Denis, 147

Oryginalne pudełko Pigulek Cauvin'a zaopatrzone są w plombę komorową. 2409-9-6

Na Raty
tygodniowe, miesięczne, na wkłose i za gotówkę największy wybór konfekcji damskiej poleca Magazyn „LOUVRE“, Cegielińska № 37, vis a vis Teatru „Urania“. 4404-4-2

ZAKŁAD GIMNASTYCZNY Surowieckiego
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 29.
Gimnastyka szwedzka dla Pań, Panów i dzieci 4422-12

Znana fabryka wyrobów perfumeryjnych poszukuje **agenta** do rozwożenia towaru po mieście. Wymagana kaucja albo poręczenie. Wiadomość u szwajcara w hotelu „Victoria“, czwartek i piątek „I. L. S.“ 4426-2-2

Karmelki „Laxin“
Dra. Maksa Namta
Doskonały środek przeczyszczający w kształcie owocowych cukierków o przyjemnym smaku.
Działają skutecznie, są delikatne i nieszkodliwe.
Polecane przez lekarzy dla dzieci i dorosłych.
Pudełko (20 Szt.) 75 kop.
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. **Wstrzegać się naśladowstwa! Prawdziwe i świeże karmelki „Laxin“ wytężnie w zielonych pudełkach.**

KALENDARZE UNGRA NA ROK 1911.
Kalendarz Warszawski Ilustrowany
POPULARNO-NAUKOWY
Wydawany obecnie kalendarz na rok 1911 liczy 66 rok istnienia, mieści w sobie artykuły cenniejszych pisarzy, obszerny dział informacyjny i adresowy, taryfę domów, przepisy pocztowe i telegraficzne. **Cena kalendarza kop. 60.** Z przesyłką pocztową kop. 85.
DZIENNIK cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30. Z przesyłką kop. 45. **Do nabycia w Biurach Ungrai Wierzbowa 3, wprost Niecałej i Aleja Jerolimaska 78, oraz we wszystkich księgarniach.** Osoby zamieszkałe na prowincji, po nadesłaniu rubla jednego na powyższe dwa kalendarze, otrzymają takowe **franco.** 4254-2-2

AGATOL najlepszy proszek 20 i 35 k. do zębów pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.
Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
Zadać wszędzie! 2607-30

Sapinol poczwórnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpieli
nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie“ medalem srebrnym
poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO**
Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ZADAĆ WSZĘDZIE!** W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

Lombard Akcyjny
№ 31. Zachodnia № 31.
Wielki wybór: **kolczyków z brylantami, pierścionków** oraz innej biżuterii. — Można nabyć u taksatorów — po cenach realnych. 4388-3-2

NA RATY
tygodniowe lub miesięczne
każdy może od nas otrzymać po cenach fabrycznych: Oryginalne amerykańskie wyzmaczki do bielizny, Maszyny do szycia, Maszynki do gotowania „Primus“, Maszynki do mielenia mięsa, Gramofony i Płyty, Łóżka żelazne i niklowane, Materace tapicerskie i siatkowe, Umywalnie z przyborami, Nakrycie stołowe platerowane, Różne meble drewniane, Lustra, Dywany, Chodniki, Linoleum, Portyery, Kołdry, oraz różne sprzęty do domowego użytku.
CENY STAŁE **M. ROSEN p. f. AMERICAN**
4426 **Łódź, Nawrot № 14.**